

WYROK Z DNIA 17 LIPCA 2012 R.
SNO 13/12

Przewodniczący: sędzia SN Piotr Hofmański.

Sędziowie SN: Bogusław Cudowski, Józef Iwulski (sprawozdawca).

Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny z udziałem sędziego Sądu Apelacyjnego – Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego oraz protokolanta po rozpoznaniu w dniu 17 lipca 2012 r. sprawy sędziego Sądu Apelacyjnego w związku z odwołaniem obwinionego od wyroku Sądu Apelacyjnego – Sądu Dyscyplinarnego z dnia 20 grudnia 2011 r., sygn. ASD (...),

1. uchylił zaskarżony wyrok i umorzył postępowanie,
2. kosztami postępowania obciążył Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

Rzecznik Dyscyplinarny Sędziów Sądów Powszechnych złożył wniosek o rozpoznanie sprawy dyscyplinarnej sędziego Sądu Apelacyjnego, zarzucając mu, że: w okresie od dnia 28 listopada 2006 r. do dnia 26 marca 2007 r. jako sędzia wizytator do spraw karnych Sądu Apelacyjnego w (...), przeprowadzając wizytację XIX Wydziału Wizytacyjnego Sądu Okręgowego w (...), uchybił godności sprawowanego urzędu w ten sposób, że wbrew zakresowi udzielonego mu upoważnienia i wbrew sprzeciwowi Wiceprezesa Sądu Apelacyjnego w (...), rozszerzył zakres kontroli na sprawy z zakresu prawa cywilnego i prawa pracy, w tym z referatu jego żony, sędziego X. Y., czym osłabił zaufanie do swojej bezstronności i naruszył prestiż sprawowanego urzędu w celu wspierania interesu osoby najbliższej, czym dopuścił się uchybienia godności sprawowanego urzędu sędziego, stanowiącego przewinienie służbowe z art. 107 § 1 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz. U. Nr 98, poz. 1070 ze zm.; dalej Prawo o u.s.p.).

Wyrokiem z dnia 6 maja 2008 r., ASD (...), Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny uznał obwinionego sędziego winnym tego, że „jako sędzia wizytator do spraw karnych Sądu Apelacyjnego w (...), przeprowadzając wizytację XIX Wydziału Wizytacyjnego Sądu Okręgowego w (...) w okresie od dnia 28 listopada 2006 r. do dnia 26 marca 2007 r. wbrew poleceniu Wiceprezesa Sądu Apelacyjnego w (...), nie odstąpił od kontroli spraw z zakresu prawa cywilnego oraz prawa pracy i kontynuował tę kontrolę, w tym kontrolę postępowania dotyczącego jego żony (...)”, to jest czynu stanowiącego przewinienie służbowe z art. 107 § 1 Prawa o u.s.p. Jednocześnie Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny przyjął, że jest to czyn mniejszej wagi w rozumieniu art. 109 § 5 Prawa o u.s.p. i odstąpił od wymierzenia kary dyscyplinarnej a kosztami postępowania obciążył Skarb Państwa.

Od tego wyroku odwołania złożyli Krajowa Rada Sądownictwa, Rzecznik Dyscyplinarny Sędziów Sądów Powszechnych, Minister Sprawiedliwości oraz obwiniony.

Wyrokiem z dnia 8 października 2008 r., SNO 75/08, Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny uchylił wyrok Sądu Dyscyplinarnego pierwszej instancji i przekazał sprawę Sądowi Apelacyjnemu – Sądowi Dyscyplinarnemu do ponownego rozpoznania. W uzasadnieniu tego rozstrzygnięcia Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny, w celu wszechstronnego zbadania okoliczności popełnienia przez obwinionego zarzucanego mu przewinienia dyscyplinarnego, zalecił Sądowi Dyscyplinarnemu pierwszej instancji w szczególności:

1) przesłuchanie świadków: K. S., I. K., J. C. na okoliczności rozmów obwinionego ze świadkiem K. S. co do przebiegu i zakresu wizytacji przeprowadzonej przez obwinionego w XIX Wydziale Wizytacyjnym Sądu Okręgowego w (...) oraz trybu sporządzania protokołu i projektów zaleceń pokontrolnych z tej wizytacji – celem dokładnego ustalenia, czy i kiedy świadek K. S. wydała obwinionemu polecenie odstąpienia od kontroli czynności z zakresu nadzoru nad działalnością administracyjną sądów z zakresu prawa cywilnego oraz prawa pracy;

2) poczynienie dokładnych ustaleń co do procesu motywacyjnego obwinionego przeprowadzającego niektóre z czynności wizytacyjnych (dotyczącego działalności nadzorczej z obszaru spraw cywilnych i z zakresu prawa pracy) w okolicznościach, które mogłyby wywołać uzasadnioną wątpliwość co do jego bezstronności;

3) dokonanie precyzyjnych ustaleń w zakresie przypisanego czynu, oceny stopnia jego szkodliwości społecznej oraz kwalifikacji prawnej, przy uznaniu, że wobec uwzględnienia przez Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny odwołań Krajowej Rady Sądownictwa, Rzecznika Dyscyplinarnego Sędziów Sądów Powszechnych i Ministra Sprawiedliwości na niekorzyść obwinionego istnieje prawna możliwość wydania orzeczenia surowszego niż uchylone, na zasadach określonych w art. 443 k.p.k. w związku z art. 128 Prawa o u.s.p.

Po ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny wyrokiem z dnia 20 grudnia 2011 r., ASD (...), uznał obwinionego sędziego „winnym tego, że w okresie od 28 listopada 2006 r. do 27 marca 2007 r. w (...) uchybił godności sprawowanego urzędu w ten sposób, że pełniąc sprawowaną funkcję wizytatora Sądu Apelacyjnego w (...) w trakcie przeprowadzanej wizytacji Sądu Okręgowego w (...), Wydziału XIX Wizytacyjnego przeprowadził kontrolę oraz dokonał oceny prawidłowości czynności podejmowanych przez organy Sądu Okręgowego w (...) w stosunku do jego żony, sędziego X. Y., czym osłabił zaufanie do swojej bezstronności i naruszył prestiż sprawowanego urzędu”, to jest przewinienia służbowego z art. 107 § 1 Prawa o u.s.p. i na podstawie art. 108 § 2 tego Prawa umorzył postępowanie w zakresie wymierzenia kary dyscyplinarnej, zaś kosztami postępowania obciążył Skarb Państwa. W uzasadnieniu tego orzeczenia Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny przyjął w szczególności, że w świetle wyników przeprowadzonego postępowania dowodowego naruszenie przez obwinionego zasady bezstronności obowiązującej go przy wykonywaniu czynności zawodowych „jawi się jako oczywiste”. Swym postępowaniem obwiniony naruszył powagę i godność urzędu sędziego oraz sprawowanej funkcji wizytatora sądowego (art. 107 § 1 Prawa o u.s.p.). Czyn ten wypełnia znamiona przewinienia służbowego, gdyż został popełniony przy wykonywaniu czynności służbowych wizytatora. Sąd Dyscyplinarny pierwszej instancji dokonał modyfikacji opisu przypisanego czynu w ten sposób, aby prawidłowo „oddawał on *modus operandi* obwinionego”. Z opisu zarzuczonego czynu Sąd usunął te elementy strony podmiotowej i przedmiotowej, które nie miały dostatecznego oparcia w wynikach postępowania dowodowego. Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny zwrócił uwagę, że postępowanie dyscyplinarne w sprawie zostało wszczęte przed upływem trzyletniego terminu, o jakim mowa w art. 108 § 1 Prawa o u.s.p., ale zostało zakończone po upływie tego terminu, a także przed upływem terminu pięcioletniego z art. 108 § 2

Prawa o u.s.p. Dlatego Sąd dyscyplinarny uznał obwinionego winnym popełnienia przewinienia dyscyplinarnego oraz umorzył postępowanie w zakresie wymierzenia kary dyscyplinarnej.

W piśmie procesowym z dnia 18 stycznia 2012 r. zatytułowanym „Odwołanie od wyroku Sądu Apelacyjnego – Sądu Dyscyplinarnego z dnia 6 maja 2008 r., sygn. akt ASD (...)”, obwiniony zaskarżył „powyższy wyrok w całości” i zarzucił mu obrazę:

1) art. 391 § 1 k.p.k. „poprzez przyjęcie, że nie ma możliwości bezpośredniego przesłuchania świadka K. S. i odczytania uprzednio złożonych przez nią zeznań, w sytuacji gdy ze złożonego przez świadka zaświadczenia lekarskiego (Y) wynika, że świadek będzie mogła się stawić na termin rozprawy wyznaczony po 19 grudnia 2011 r., a K. S. w piśmie z dnia 13 grudnia 2011 r. deklarowała chęć stawiennictwa na rozprawę w późniejszym terminie i złożenia zeznań, tym samym niestawiennictwo świadka nie było spowodowane niedającymi się usunąć przeszkodami uniemożliwiającymi złożenie zeznań, a co najwyżej – uwzględniając przyczyny niestawiennictwa na rozprawę przy poprzednim rozpoznawaniu sprawy – mogło skutkować przesłuchaniem świadka w trybie określonym w art. 396 § 2 k.p.k. (Y), co w konsekwencji doprowadziło do naruszenia określonego w art. 6 k.p.k. prawa obwinionego do obrony gdyż uniemożliwiło wykazanie w trakcie przesłuchania świadka K. S., że zamiarem obwinionego było tylko przeciwdziałanie stwierdzonym uchybieniom i że przeprowadzana przez obwinionego wizytacja, w tym kontrola podejmowanych przez Prezesa Sądu Okręgowego w (...) czynności, o których mowa w art. 37 § 4 u.s.p., nie wywołała negatywnych reakcji w tym Sądzie Okręgowym, a podjęte działania były jedynie próbą ograniczenia zakresu wizytacji, aby nie została ujawniona skala nieprawidłowości mających miejsce w XIX Wydziale Wizytacyjnym Sądu Okręgowego w (...), co ma istotne znaczenie dla ustalenia, czy fakt poddania kontroli sprawy Wiz. (...) Sądu Okręgowego w (...), w której zwrócono zanie obwinionego sędziego uwagę w oparciu o art. 37 § 4 u.s.p., osłabiał zaufanie do jego bezstronności”;

2) art. 170 § 1 pkt 5 k.p.k. „poprzez oddalenie wniosku dowodowego o przesłuchanie w charakterze świadka sędziego Sądu Najwyższego W. P. albowiem celem tego wniosku nie było jedynie spowodowanie dalszego trwania postępowania jurysdykcyjnego lecz dowód ten zmierzał do wykazania, że zamiarem obwinionego było tylko przeciwdziałanie stwierdzonym uchybieniom, a tym samym Sąd pierwszej instancji

błędnie przyjął, że powyższy dowód w sposób oczywisty zmierza do przedłużenia postępowania (Y) oraz pozostaje on bez istotnego związku z treścią zarzutu postawionego obwinionemu (Y), przy czym oddalenie powyższego wniosku dowodowego spowodowało szkodę w realizowanej przez obwinionego linii obrony, a w konsekwencji skutkowało obrazą art. 7 k.p.k., gdyż ocena materiału dowodowego dokonana bez przeprowadzenia wszystkich dowodów niezbędnych do ustalenia prawdy materialnej jest oceną dowolną”;

3) art. 170 § 1 pkt 5 k.p.k. „poprzez oddalenie wniosku dowodowego o przesłuchanie w charakterze świadka D. S. albowiem celem tego wniosku nie było jedynie spowodowanie dalszego trwania postępowania jurysdykcyjnego lecz dowód ten zmierzał do wykazania, że objęcie w trakcie wizytacji kontrolą spraw innych niż karne, w tym sprawy Wiz. (...) Sądu Okręgowego w (...) nie wywołało negatywnych reakcji w tym Sądzie Okręgowym, co powoduje, iż obwinionemu nie można przypisać zachowania mogącego osłabiać zaufanie do jego bezstronności, a tym samym Sąd pierwszej instancji błędnie przyjął, że powyższy dowód w sposób oczywisty zmierza do przedłużenia postępowania (Y) oraz pozostaje on bez istotnego związku z treścią zarzutu postawionego obwinionemu (Y), przy czym oddalenie powyższego wniosku dowodowego spowodowało szkodę w realizowanej przez obwinionego linii obrony, a w konsekwencji skutkowało obrazą art. 7 k.p.k., gdyż ocena materiału dowodowego dokonana bez przeprowadzenia wszystkich dowodów niezbędnych do ustalenia prawdy materialnej jest oceną dowolną”;

4) art. 7 i 410 k.p.k. „poprzez:

a) wybiórcze zacytowanie wyjętych z kontekstu dwóch fragmentów sprawozdania z wizytacji dotyczących sprawy Wiz. a(...), w której żonie obwinionego sędziego zwrócono uwagę w oparciu o art. 37 § 4 u.s.p., z pominięciem wyjaśnień obwinionego w zakresie odnoszącym się do zamiaru i motywów, którymi także się on kierował dokonując kontroli powyższej sprawy, a w konsekwencji stwierdzenie, że obwiniony w sposób niedopuszczalny wyraził swój stronnicy i niechętny stosunek do organów Sądu Okręgowego w (...) (Y) i że ma emocjonalny stosunek do sprawy (Y), bez żadnego wyjaśnienia dlaczego powyższe sformułowania zawarte w sprawozdaniu z wizytacji dawały podstawę do wyprowadzenia tego rodzaju wniosków,

b) przypisanie w oparciu o wyżej wymienione fragmenty sprawozdania, że intencją obwinionego było dokonanie, *ex officio*, ujemnej oceny postępowania organów sądowych

wobec jego żony (Y) z pominięciem celu wizytacji oraz faktu, że w dużej mierze przedmiotem wizytacji – w ramach upoważnienia do jej przeprowadzenia – były sprawy z zakresu prawa cywilnego”;

5) art. 7 w związku z art. 410 k.p.k. „poprzez poczynienie wewnętrznie sprzecznych i wzajemnie wykluczających się ustaleń, gdyż z cytowanego wyżej wniosku, zawartego w akapicie 8 na str. 5 uzasadnienia zaskarżonego wyroku wynika, że działałem z zamiarem kierunkowym, co następnie Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny wykluczył w dalszej części uzasadnienia”;

6) art. 7 w związku z art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k. „poprzez zaniechanie ustosunkowania się w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku do wyjaśnień złożonych przez obwinionego, a w konsekwencji zaniechanie wskazania dlaczego faktycznie nie uznano – zgodnie z treścią tych wyjaśnień – że zamiarem obwinionego, także w odniesieniu do poddania kontroli sprawy Wiz. b(...), było wyłącznie działanie w celu obrony interesu uzasadnionego ze społecznego punktu widzenia, w szczególności przeciwdziałanie stwierdzonym uchybieniom”;

7) art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k. „poprzez brak wyjaśnienia w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku dlaczego przypisane obwinionemu sędziemu zachowanie jest społecznie szkodliwe i jako takie stanowi delikt dyscyplinarny określony w art. 107 § 1 u.s.p.” Według obwinionego, obraza powołanych przez niego przepisów prawa spowodowała błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego wyroku, co nastąpiło w wyniku przyjęcia przez Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny, że obwiniony – dokonując w trakcie wizytacji kontroli oraz oceny prawidłowości czynności podejmowanych przez organy Sądu Okręgowego w (...) w stosunku do jego żony – osłabił zaufanie do swojej bezstronności i naruszył prestiż sprawowanego urzędu. W zaskarżonym orzeczeniu – zdaniem obwinionego – pominięto, że „wizytacja jest wewnętrzną czynnością kontrolną, jej przebieg nie jest jawny, ze sprawozdaniem z wizytacji zapoznawane jest wąskie grono osób, a tym samym czynności podejmowane przez sędziego wizytatora w ramach wizytacji nie są dostępne dla osób postronnych, podczas, gdy bezstronność, o której mowa w art. 82 § 2 u.s.p. dotyczy zachowań kształtujących zewnętrzne postrzeganie wymiaru sprawiedliwości bądź osób wymiar ten sprawujących, a w żadnym przypadku czynności wizytacyjne nie mają wpływu na kształtowanie obrazu bezstronności w świadomości społecznej”. W ocenie odwołującego

się, Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny nie uwzględnił również tego, że „wizytacja jest czynnością nadzorczą, której zadaniem jest szczegółowa ocena pracy jednostki wizytowanej w celu podjęcia działań zmierzających do wyeliminowania mających miejsce uchybień” i wadliwie ustalił, że „do sędziego wizytatora podczas przeprowadzania wizytacji mają zastosowanie regulacje obowiązujące podczas wykonywania funkcji orzeczniczych i w przypadku zagrożenia naruszenia autorytetu i powagi wymiaru sprawiedliwości powinien on wstrzymać się od podejmowanych czynności i złożyć wniosek o wyłączenie od dalszych czynności”, podczas gdy przeprowadzanie wizytacji jest czynnością z zakresu nadzoru administracyjnego, a nie czynnością orzeczniczą i tym samym nie mają do niej zastosowania przepisy o wyłączeniu sędziego, o których mowa w ustawach procesowych. Sąd Dyscyplinarny pierwszej instancji pominął okoliczność, że dla zaistnienia przewinienia dyscyplinarnego niezbędne jest wykazanie, iż konkretne zachowanie musi cechować społeczną szkodliwość. W tym przedmiocie nie poczyniono zaś stosownych ustaleń faktycznych. W szczególności nie rozważono, że:

1) sprawa Wiz. a (...) Sądu Okręgowego w (...), w której zwrócono żonie obwinionego uwagę w oparciu o art. 37 § 4 Prawa o u.s.p. była prawomocnie zakończona oraz

2) zasadność zawartych w sprawozdaniu uwag dotyczących żony obwinionego nie była kwestionowana przez nikogo, w tym przez Prezesa Sądu Okręgowego, który otrzymał w całości sprawozdanie z przeprowadzonej wizytacji. Ponadto w zaskarżonym wyroku nie zakwestionowano wyjaśnień złożonych przez obwinionego co do tego, że jego zamiarem było tylko przeciwdziałanie stwierdzonym uchybieniom. Według obwinionego, uwzględnienie wszystkich powołanych okoliczności powinno prowadzić do stwierdzenia, że „obwiniony swoim zachowaniem nie dopuścił się deliktu dyscyplinarnego z art. 107 § 1 u.s.p. lub przypisany mu czyn nie zawierał jakiegokolwiek społecznej szkodliwości”. W konsekwencji odwołujący się wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie od popełnienia zarzuconego czynu oraz o zasądzenie na jego rzecz na podstawie art. 616 § 1 pkt 2 i art. 632 pkt 2 k.p.k. „poniesionych przez niego i jego obrońcę wydatków z tytułu przejazdów na rozprawę przed Sądem pierwszej instancji zgodnie ze złożonym w tym zakresie wnioskiem”, ewentualnie o uchylenie wyroku Sądu pierwszej instancji i przekazanie temu Sądowi sprawy do ponownego rozpoznania.

Na rozprawie odwoławczej obwiniony wniósł, jak w pisemnym odwołaniu, a Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego o uchylenie zaskarżonego wyroku i umorzenie postępowania.

Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny zważył, co następuje:

Brak jest podstaw do uznania trafności zarzutów odwołania i wydania wyroku uniewinniającego. Okoliczności faktyczne w zakresie czynu przypisanego obwinionemu w sentencji wyroku Sądu Apelacyjnego – Sądu Dyscyplinarnego z dnia 20 grudnia 2011 r. (przy zmienionym opisie czynu), są niewątpliwe i w tym zakresie Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny podziela w całej rozciągłości ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji, uznając zarzuty odwołania za nietrafne przede wszystkim dlatego, że dotyczą one postępowania dowodowego nieodnoszącego się do istoty przypisanego czynu. Zalecenia Sądu Najwyższego – Sądu Dyscyplinarnego zawarte w uzasadnieniu poprzedniego wyroku z dnia 8 października 2008 r., SNO 75/08, w znacznej części stały się nieaktualne wobec zmian dokonanych przez Sąd pierwszej instancji w zakresie przypisanego obwinionemu zachowania oraz upływu terminu przedawnienia. W pełni pozostała natomiast aktualna wykładnia zawarta w tym wyroku Sądu Najwyższego, że „sędzia pełniący funkcję wizytatora w trakcie wizytacji nie jest zwolniony z obowiązku zachowania bezstronności; wizytator to sędzia, a sędziego obowiązują przepisy ustawy – Prawo o u.s.p. nakazujące w służbie i poza służbą strzec powagi stanowiska sędziego i unikać wszystkiego, co mogłoby przynieść ujmę godności urzędu sędziego lub osłabiać zaufanie do jego bezstronności (art. 82 § 2 u.s.p.); obowiązkiem każdego sędziego jest bowiem bezstronne działanie niezależnie od tego, czy czyni to w ramach działalności orzeczniczej, czy wykonując inne obowiązki służbowe, w tym z zakresu nadzoru nad działalnością administracyjną sądów; wobec sędziego pełniącego funkcję wizytatora, należy stosować podwyższone standardy w zakresie wszelkich zachowań społecznych i zawodowych”. Sąd Najwyższy rozpoznający niniejsze odwołanie w pełni podziela taką interpretację i odnosząc ją do ustalonych okoliczności faktycznych sprawy stwierdza, że sędzia wizytator przeprowadzający kontrolę czynności nadzorczych podejmowanych przez organy sądu powinien powstrzymać się od oceny tych czynności w zakresie dotyczącym żony sędziego wizytatora. Nieodstąpienie od wizytacji w tym zakresie osłabia zaufanie do bezstronności sędziego wizytatora, co uchybia godności

sprawowanego urzędu i stanowi przewinienie służbowe w rozumieniu art. 107 § 1 Prawa o u.s.p. Ze względu na to, że czyn obwinionego był znany w środowisku nie może być on uznany za pozbawiony szkodliwości (czy też przejawiający tylko szkodliwość znikomą) w kontekście interesu wymiaru sprawiedliwości.

Zgodnie z art. 108 § 1 Prawa o u.s.p., po upływie trzech lat od chwili czynu nie można wszcząć postępowania dyscyplinarnego, natomiast w razie wszczęcia postępowania dyscyplinarnego przed upływem tego terminu, przedawnienie dyscyplinarne następuje z upływem pięciu lat od chwili czynu (art. 108 § 2 zdanie pierwsze w związku z art. 108 § 1 Prawa o u.s.p.). Przypisane obwinionemu przewinienie dyscyplinarne popełnione zostało w okresie od dnia 28 listopada 2006 r. do dnia 27 marca 2007 r. Postępowanie dyscyplinarne zostało wszczęte przed upływem trzech lat od popełnienia przewinienia dyscyplinarnego (w dniu 5 września 2007 r.), jednakże pięcioletni termin przedawnienia dyscyplinarnego upłynął w dniu 27 marca 2012 r. Wobec tego Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny na podstawie art. 437 § 2 i art. 456 k.p.k. w związku z art. 128 Prawa o u.s.p. uchylił wyrok Sądu Dyscyplinarnego pierwszej instancji i umorzył postępowanie dyscyplinarne, kosztami postępowania obciążając Skarb Państwa.